

Szlak nr 6

Wpisany przez Kulczynski

poniedziałek, 27 lutego 2012 15:59 - Poprawiony poniedziałek, 27 lutego 2012 16:00

Przebieg: Kłodawa – Mironice – Marzęcin – dolina Kłodawki – jezioro Marwicko – Wysoka – Lubno – Stanowice – Bogdaniec

Kolor szlaku: czerwony i żółty

Długość szlaku: 35,5 km

Szlak czerwony i żółty wiedzie przez lasy i bardzo ciekawe krajoznawczo wsie.

Szlak rozpoczyna się obok Urzędu Gminy w KŁODAWIE, skąd wraz ze szlakiem czarnym kierujemy się drogą bitumiczną (2,2 km) do MIRONIC (Himmelstädt) (opis wsi – zob. obok). Na skraju wsi, przy krzyżu skręcamy w prawo, by poboczem drogi brukowanej dotrzeć do leśniczówki (4,6 km), gdzie – przy dwóch dębach i polu biwakowym wyposażonym w zadaszoną wiatę z ławkami – rozpoczyna się biegnąca wokół pobliskiego Jeziora Sulenińskiego przyrodnicza ścieżka edukacyjna o długości 2,4 km. Jej przebieg opisany został na licznych tablicach informacyjnych omawiających m.in. zagadnienia ochrony lasu, zamieszkujących go zwierząt czy... wędrówkę drzew. Opodal stawów rybnych mieści się ośrodek rybacko-wędkarski Z&R Rosowskich „Azyl” z miejscami noclegowymi.

Jadąc dalej, napotykamy szlak zielony (7,1 km), którym droga w lewo doprowadzić nas może do opuszczonej wsi MARZĘCIN (Marienspring) z fragmentem cmentarza, źródłem Marii i tablicą upamiętniającą dawnych mieszkańców. Z kolei jadąc w prawo, bez szlaku, dotrzemy po 1,5 km do obelisku w postaci głazu narzutowego z tablicą poświęconą pamięci leśniczego Hermanna Schultza. Tekst tablicy w języku niemieckim tłumaczy okoliczności postawienia pomnika: „Wierny aż do śmierci! Rzetelnie wywiązując się ze swych obowiązków padł w tym miejscu 18 listopada 1923 roku w walce z kłusownikami państwowy leśniczy Hermann Schultz z leśniczówki Gośniewie. W pamięci urzędników leśnych landsberskich lasów”. Morderców dzielnego leśnika ujęto i skazano na śmierć.

My kierujemy się dalej prosto, wraz ze szlakiem zielonym, do skrzyżowania leśnych dróg, gdzie skręcamy w lewo (opuszczając szlak zielony) w dolinę Kłodawki. Mijamy rybne stawy hodowlane (10,2 km) – dobre miejsce na wypoczynek. Stąd jadąc dalej, pokonujemy krótki podjazd i gwałtowny skręt w lewo, aby przez betonowy mostek na Marwicy (15,8 km) dotrzeć do drogi nr 3 Gorzów – Szczecin. Kontynuujemy jazdę przez piękny dębowo-bukowy las, by niebawem wzdłuż brzegów jeziora Marwicko (po opadach fragment błotnistej drogi) dotrzeć do kąpieliska. Są tu też dwa pola biwakowe i miejsce na ognisko (21,2 km). Jezioro Marwicko jest akwenem o powierzchni 152,24 ha, głębokości maksymalnej 12,4 m i wodzie II klasy czystości.

Opuszczając jezioro, dojeżdżamy do rozwidlenia szlaków czerwonego i żółtego. Kierujemy się nadal szlakiem żółtym przez las do stacji rowerowej (24,5 km) z zadaszoną ławką, miejscem na ognisko, na skraju wsi WYSOKA (Hohenwalde). Mijamy po prawej bardzo zadbane i ciekawie zaaranżowany skalniak z fontanną, wieloma gatunkami roślin i krzewów

ozdobnych. Napotykamy zielony szlak rowerowy nr 8 i wraz z nim dojeżdżamy do kościoła szachulcowego (25,7 km) z 1735 r. o drewnianej wieży (1719) i wcześniejszym barokowym ołtarzu z 1659 r. Opuszczamy wieś, jadąc polną drogą na południe. Przy budynku stacji kolejowej z wieżą ciśnień z 1925 r. przekraczamy przejazd kolejowy na trasie Gorzów – Myślibórz i wjeżdżamy na asfalt. Jeśli opuścimy znaki szlaku, kierując się stąd w lewo, dojedziemy po 2 km do rezerwatu „Cisy Bogdanieckie”. Jest to rezerwat wyjątkowy ze względu na liczną (2056 egzemplarzy) populację cisa w wieku do 130 lat, rosnącego na powierzchni 21,24 ha lasu bukowo-sosnowego.

Jeśli nie zdecydujemy się na zwiedzanie rezerwatu, kierujemy się za znakami szlaku w prawo, w stronę widocznych zabudowań LUBNA (Liebenow). Jest to jedna z najstarszych wsi regionu, o której istnieniu wspominają dokumenty z 1243 r., kiedy to była prawdopodobnie własnością rycerskiego zakonu templariuszy. W 1853 r. przypadkowo przy kopaniu studni odkryto tu pokłady węgla brunatnego, który eksploatowano na potrzeby własne wsi do czasów I wojny światowej. Mijamy XIII-wieczny kościół (31,1 km) późnoromański z granitowych ciosów, z oryginalnym romańskim portalem w południowej ścianie (obecnie wejście to jest zamurowane). Opodal kościoła stoi drewniana dzwonnica i rosną dwa pomnikowe dęby (większy o obwodzie 527 cm).

W parku krajobrazowym po drugiej stronie drogi zobaczymy szczątkowe ruiny świetnego jeszcze niedawno neogotyckiego pałacu z XIX w. Legenda z nim związana mówi, że do dziś jeszcze widuje się w niektóre noce Celinę – piękną panią pałacu, galopującą konno po otaczającym go parku. Podobno popełniła samobójstwo po śmierci ukochanego męża, inni zaś przekonują, że targnęła się na swe życie z rozpacz, gdy we śnie ujrzała, jaki los spotka jej piękny pałac. W pałacu tym, w 1932 r., kiedy należał on do Hansa Carla von Treichela, bywał ponoć Adolf Hitler. W parku napotykamy dorodne okazy cypryśnika błotnego, tulipanowca amerykańskiego, jodły olbrzymiej, a do niedawna rósł tu najokazalszy wiąz w Polsce, który jednak zachorował i został wycięty.

Na cmentarzu w Lubnie znajduje się symboliczna mogiła (w postaci dużego granitowego głazu) pochodzącego stąd Tadeusza Kudelskiego – pierwszego himalaisty gorzowskiego, który w 1999 r. zdobył Mount Everest (8848 m n.p.m.) i niestety zginął w czasie zejścia w trudnych warunkach atmosferycznych.

Kontynuujemy wycieczkę asfaltem (34 km) pod górę do STANOWIC (Stennewitz). W średniowieczu wieś, zasiedlona na prawie niemieckim przez książąt śląskich z dynastii piastowskiej, należała do licznych rodów rycerskich, w tym – od XV w. do ok. 1740 r. – do rodu von Marwitzów. Pierwszy kościół wzniesiony w XV w., w 1771 r. przebudowywano i rozbudowano o barokową kaplicę i szachulcową wieżę. Niedaleko wsi, w latach 1748–1860 działała huta szkła butelkowego. W parku krajobrazowym (8,6 ha) o pięknej alei grabowej wznosi się klasycystyczny pałac z XVIII w., rozbudowany w 1870 r. o dwa neobarokowe skrzydła i trzykondygnacyjną wieżę przez von Treichelów – obecnie w ruinie. W 2. poł. XIX w. na polach wsi wydobywano węgiel brunatny w kopalni o nazwie „Szczęście”.

Po zwiedzeniu Stanowic wjeżdżamy w las, by dotrzeć do połączenia ze szlakiem niebieskim (35,5 km), gdzie szlak żółty się kończy. Stąd już blisko asfaltem do bardzo ciekawego Muzeum Budownictwa i Techniki Wiejskiej (1400 m) i stacji PKP w BOGDAŃCU (2900 m).